

# **WPROWADZENIE DO NATURY MACIERZY WSZYSTKICH BUDDÓW**

**przez  
GONPO WANGYALA**

Inteligentni, przenikliwi ludzie wielkiej wiary, którzy pragną ćwiczyć się w bezpośrednim oglądzie według nauk dzogchen, powinni przebywać na osobności, w spokojnym miejscu, uważnie przyglądając się sobie i wszystkim istotom czującym.

W tej oto chwili wszelkie okoliczności sprzyjają naszej praktyce, jest więc sprawą najwyższej wagi, żebyśmy medytowali nad nietrwałością tej sytuacji życiowej. Pielęgnując w sobie wstręt do samsary i trwając w zamiarze pomagania czującym istotom, pozwólmy swojemu ciału, mowie i umysłowi być takimi, jakie są, bez żadnych manipulacji.

Całe zewnętrzne naczynie złożone z ziemi, kamieni, gór, głązów i tym podobnych, a także istoty czujące, które je zamieszkują, to tylko nazwy i definicje nadane przez twój umysł. Badaj tę kwestię, póki nie stanie się zupełnie jasna. Co się tyczy twojego umysłu, musisz raz po raz na nowo sprawdzać, czy ma on jakąkolwiek postać, barwę bądź rozmiar i czy skądkolwiek przybywa, gdziekolwiek przebywa i dokądkolwiek odchodzi. Ilekroć wskutek uprzedmiotawiającego rozróżniania wyda ci się, że znalazłeś jakąś prawdziwą esencję, szukaj na zewnątrz i wewnątrz, badaj własne ciało od stóp do głów, dopóki nie stwierdzisz ponad wszelką wątpliwość, że niczego takiego znaleźć się nie da.

Raz po raz utwierdzaj się w przekonaniu, że istnieje wyłącznie pustka pozbawiona wrodzonej natury. Pojawia się w związku z nią wiele myśli o istnieniu lub nieistnieniu rozmaitych bytów, lecz te wyróżniające koncepty także nie podlegają podziałowi na utożsamiające podmioty i utożsamiane przedmioty. Nie wyczekuj zatem następnych myśli ani nie podążaj za minionymi, lecz trwaj w naturalnym, w żaden sztuczny sposób nie ukierunkowanym nurcie. Rigpa tego, kto rozumie, myśli lub postrzega, będzie wtedy ciągłym pojawianiem się naturalnej ekspresji rigpy jako takiej. Jest niezwykle istotne, żebyś zawsze trwał w tym stanie.

Wszelkie doznawane uczucia, zarówno radosne, jak i kłopotliwe, są przejawami naturalnej ekspresji rigpy. Praktykuj, aż stanie się to dla ciebie jasne.

Wszelkie pojawiające się doznania w naturalny, niewymuszony sposób wyzwolą się w niedwoistości naszego codziennego intelektu, myślenia pojęciowego, w zaprzątnięciu umysłu przedmiotami i w pierwotnym poznaniu rigpy. Jest niezwykle istotne, aby wiedzieć z własnego doświadczenia, że sama rigpa jest stanem pierwszym i głównym.

Co więcej, pierwotna wiedząca rigpa, w żaden sposób nie zmanipulowana, od zawsze otwarta i swobodna, jest z samej swojej natury naga, niezachwiana, nie musi opierać się na przedmiotach i obchodzi się bez jakiegokolwiek oparcia. Przejrzysta i jasna, jest pierwotną, niezmienną podstawą i sferą wszystkich niezliczonych konceptów, z których składa się samsara i nirwana. Ujrzyj bez osłonek własną rigpę, wolną od wszelkich nadziei i wątpliwości!

Przede wszystkim zobacz wyraźnie, że wszelkie myśli, które ci się nasuwają, są tylko naturalnym promieniowaniem rigpy. Dzięki tej jasności widzenia nieustanny przepływ poszczególnych zjawisk, czyli twoje własne doświadczenie, poprawia się i subtelnieje, a niezmienna wszechobecna rigpa staje się dla ciebie codziennym sposobem bycia. Trwasz wtedy w niewysłowienie cennej, niepojętej, wielkiej bezmedytacji kresu wszechrzeczy, spontanicznej mahamudrze, sercu samantabhadry. W bardo wyzwolisz się spośród nieskończonej gościnności. Zyskasz wówczas prawdziwą moc działania dla dobra wszystkich istot. Jest nader istotne, żebyś praktykował w tym duchu.

Tak kończy się wprowadzenie do natury macierzy wszystkich buddów.

*Fragment termy Gonpo Wangyala „Czyste widzenie otwiera wrota wyzwolenia”.*

*Przekład z języka tybetańskiego na angielski Czimed Rigdzin Rinpocze i James Low (1975).*

*Przejrzał i poprawił James Low (2010).*

*Przekład polski Michał Kłobukowski (2011).*